

Iwona SZNICER-GALKOWSKA

Postać Tadeusza Kościuszki w refleksji poetyckiej

Niniejsze opracowanie jest próbą prezentacji poezji poświęconej postaci T. Kościuszki. Omówiona tu pokrótce liryka od romantyzmu po współczesność udowadnia, że „Naczelnik w sukmanie” przez dwa stulecia otaczany był kultem i czcią, a wiersze o nim rodziły się obficie i były chętnie czytane.

Zjawiska te wydają się pozostawać w sprzeczności z brakiem zainteresowania postacią Kościuszki w dzisiejszym społeczeństwie. Obecnie niewiele mówi się o tym bohaterze, a poezję o nim czytają tylko nieliczni. Zresztą nie tylko o nim, bowiem „bohaterstwo dawnej miary” w ogóle przestało być modne.

Wykorzystując bogaty materiał literacki, dokonano wyboru utworów lirycznych oraz nazwisk poetów, którzy w swych dziełach odwoływali się do postaci Naczelnika.

Pominięto przy tym prozę, dramat (z nielicznymi wyjątkami) oraz wiersze pisane w językach obcych. Starano się też unikać tych utworów, w których brak wyraźnych odwołań do postaci Naczelnika, bowiem – jak wspomniano – opracowanie to powstało głównie dla użytku polonistów, którzy, korzystając z niego, mogliby przygotować ciekawe lekcje o bohaterze i bohaterstwie w ogóle. Dlatego odwołania te muszą być czytelne i jasne, by nie sprawiły kłopotu przeciętnemu uczniowi. Poza tym pominięto wiersze, które nie ukazują postaci Naczelnika w pozytywnym świetle, gdyż wspomniane lekcje o bohaterze nie powinny pozostawiać niedomówień.

Kościuszką jest jedną z tych nielicznych jednostek, które zarówno w historii, jak i literaturze polskiej, zajmują miejsca wybitne. Liryka doby Oświecenia uwypukliła przymioty bohatera, tj.: czystość intencji, bezinteresowność i całkowite oddanie publicznej służbie, które stały się symbolami całej walki powstańczej 1794, propagowanymi w literaturze niejako z potrzeby całego narodu. Poezje z tego okresu na temat Kościuszki zostały szeroko omówione w pracach m.in. A. Belcikowskiej *Powstanie Kościuszkowskie. Zbiór pieśni i poezji* (1931), P. Greniuka i Z. Turskiej *Kościuszką w pieśni i poezji* (1946), S. Papego *Tadeusz Kościuszką w literaturze polskiej. Antologia 1746 – 1946* (1946) oraz *Poezja Powstania Kościuszkowskiego* opracowana przez J. Nowaka-Dłużewskiego (1946), z tego też powodu pominięto ich omówienie w prezentowanej pracy.

Ponownie kult Kościuszki odżył w okresie powstania listopadowego, kiedy to rola poezji, szczególnie zaś tej przypominającej wielkie wydarzenia i postaci, była ogromna. W formie śpiewanej docierała do szerokich kręgów społeczeństwa i miała niebagatelny

udział w podtrzymywaniu i szerzeniu tradycji niepodległościowej. Legenda Naczelnika rozkwitała także dzięki, a może raczej — przy boku legendy Napoleona, obie bowiem łączyły wspólne romantyczne elementy: walka o wolność, moc jednostki itp.

W wielu zbiorach lirycznych z lat trzydziestych XIX stulecia widnieją wiersze wspominające Kościuszkę, bądź wręcz powstałe w czasie powstania 1794 i później. Należą tu m.in. *Pieśń żołnierska*, *Warszawianka*, *Do narodu Jasińskiego* i in.

Jednocześnie jednak (pomimo tendencji do zmywania imienia Naczelnika i wstawiania w to miejsce np. nazwiska Chłopickiego) powstawały o nim nowe utwory poetyckie, wyrastające z potrzeby jednoosobowego wzorca mitu patriotycznego, jednoczącego wszystkich Polaków. W Kościuszcze upatrywano więc wcielenie idealnego syna swej ojczyzny, w którym skupiły się najbardziej wartościowe cechy narodowe, po trosze nawet sarmackie (dzielność, cnota, skromność, prawość), ale i opisywano go z perspektywy sentymentalizmu przez pryzmat jego serca, uczuć, natury i cnoty, jako nieszczęśliwego kochanka. Złożyło się to na wykształcenie dwóch stereotypowych wyobrażeń o bohaterze: rycerz-rolnik i rycerz¹.

Właściwie trudno przeprowadzić ostrą granicę między oświeceniową a romantyczną spuścizną wierszy o Kościuszcze, bowiem utwory te powstawały stale, stąd też wspomnianego E.K. Lubomirskiego można by nazwać pierwszym romantykiem piszącym o Naczelniku. Natomiast na pewno przynależny do romantyzmu jest Kajetan Koźmian, który w 1832 r. napisał list-wiersz do Franciszka Morawskiego, w którym przeciwstawił postawy Kościuszki i Niemcewicza romantycznym tendencjom emigracyjnym.

Zaś w „Dniu 29 listopada” Dominik Magnuszewski wołał:

„Gdy myśl stała się czynem, a prawda zjawieniem,
Gdy ptak wykluł się z gniazda ojczyściej miłości,
Towarzysz Tadeusza zapłakał z radości,
Uczeń Napoleona podparł go ramieniem”².

Imię Naczelnika popularyzował też poeta, przyjaciel Mickiewicza, Jan Czeczot, spod którego pióra wyszła piosenka z wersem *Kościuszek, piękny wzorze...* oraz *Adieu Kościuszki z Julią*, do której muzykę napisał S. Moniuszko.

Powszechnie śpiewane, głównie podczas powstania listopadowego, były pieśni Rajnolda Suchodolskiego, w tym polonez, zwany *Polonezem Kościuszki* (zaczynający się od słów: „Patrz, Kościuszek, na nas, z nieba...”).

Słynna była także parafraza *Mazurka Dąbrowskiego*, dokonana przez Stefana Witwickiego:

„Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy,
W ślad Kościuszki gdy pójdziemy, Polskę odbierzemy”³.

Natomiast w cyklu pod mylącym tytułem „Piosnki narodowe” Stanisław Bratkowski zamieścił wiersze wspomnieniowe *Kosa spod Racławic* i *Kościuszek*.

¹ Por. *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, pod red. J. Bachórze i A. Kowalczykowej, Wrocław – Kraków 1991, s. 435 – 438.

² M. Janion, *Reduta. Romantyczna poezja niepodległościowa*, Kraków 1979, s. 224 – 225.

³ J. Śliżiński, *Tadeusz Kościuszek w literaturze narodów Europy i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, Warszawa 1981.

Podobnie nazwiskiem Naczelnika posłużył się Franciszek Kowalski, autor pieśni *Kosynierzy*, w której nazywa Chłopskiego drugim Kościuszką⁴ i który w *Pieśni tułaczów polskich do narodów* tak pytał:

„Walczył Kościuszek, Pułaski walczyli,
Byliż ich boje niecne i nieprawe?”⁵

Odwołania do wyżej wymienionych bohaterów użył też Seweryn Goszczyński, który wielokrotnie wracał w swych utworach do tematyki Kościuszkowskiej:

„O Kościuszek! O Pułaski!
Lechickiej wiary męczeńskie dusze,
Ziem lechickich geniusze,
Rzućcie dziś na mnie światłem swej łaski!”⁶

Tenże poeta w *Pieśni* przemawiał „do ducha zwycięzcy spod Racławic”⁷, aby roztoczył opiekę nad narodem polskim, dla którego właśnie prochy tam poległych są symbolem odzyskania niepodległości.

Do przeszłości odwoływał się również Stefan Garczyński, autor słynnej *Bitwy pod Grochowem i Wacława dziejów*, w których Kościuszkę traktował jako symbol ciągłości walki o wolność, a także Gustaw Ehrenberg w pieśni *Gdy naród do boju wystąpił z orężem* czy Bartłomiej Głowacki (lub Bartosz Głowacki w *Racławicach*) i Franciszek Wężyk (w *Odpowiedzi F. Wężyka...* wspomina ducha Naczelnika).

W okresie romantyzmu wiersze o Kościuszcze bywały także przekładane z języków obcych na polski. Znakomitym przykładem tego zjawiska jest sonet *Pomnik Kościuszki w Zuchwyl pod Solurą* Auguste’a Barbier’a w tłumaczeniu Konstantego Gaszyńskiego, którego fragment warto przytoczyć, ze względu na odwołanie do Wilhelma Tella:

„Przecież w krainie Tela [!] pośród cudów tylu,
Więcej wzruszył mi serce, niż góry, potoki,
Skromny pomnik z kamienia smętarza Zuchwylu.
W nim zwycięzcy Racławic spoczywały zwłoki”⁸.

Gaszyński nie tylko tłumaczył, ale i pisał własne utwory, w których wracał do postaci Naczelnika, jak np. w *Dzień ósmy września 1831 w Krakowie*:

„Za Kościuszki, Mości Pani!
Sroższe było szturmowanie [...]”⁹

lub

„W Maciejowickiej dolinie
Padł Kościuszek w ręce wroga,
A z nim i Polska nieboga!”¹⁰

⁴ Por.: J. Ziemięcki, *Pieśń wieśniaków polskich*, [w:] J. Znamierowska, *Liryka Powstania Listopadowego*. Warszawa 1930.

⁵ J. Śliżiński, op. cit., s. 60.

⁶ S. Goszczyński, *Pokrzepienie*, [w:] M. Janion, op. cit., s. 285 – 287.

⁷ J. Śliżiński, op. cit., s. 60.

⁸ Ibidem, s. 61.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Ibidem, s. 62.

Natomiast Karol Sienkiewicz przetłumaczył w 1831 r. *Warszawiankę* Casimira Delavigne'a, która za pomocą odwołania do bohaterskiego wodza 1794 wzywała do walki w powstaniu listopadowym i była jedną z najsłynniejszych pieśni tego okresu:

„Wstań, Kościuszko! ugodź serca,
Co litością mamieć śmia,
Znałże litość ów morderca,
Który Pragę zalał krwią?”¹¹

Równie popularny w czasie powstania listopadowego był *Krakowiak Kościuszki* Marceliego Skalkowskiego, gdzie Naczelnik występuje jako mistrz „rozprawiania się z wrogami”.

Inne zjawisko, tzn. tłumaczenie polskiego wiersza na temat Naczelnika na język obcy (w tym przypadku angielski), obserwujemy dzięki Napoleonowi F. Żabie, którego *Głos Kościuszki do gen. Lafayette'a* krążył w 1831 r. wraz z portretem bohatera w Paryżu.

Poprzez pryzmat ludowości przedstawił Naczelnika Roman Zmorski, który w wierszu *W sukmany!* apelował:

„My, Kościuszki idąc wzorem,
Bierzmy strój ludu uroczy:
Niech się duchem i pozorem
Polska w jeden lud jednoczy!”¹²

Z lat 1831–33 pochodzą *Pieśni Janusza* Wincentego Pola, który wręcz obsesyjnie powracał pamięcią do postaci Naczelnika. Z wspomnianego cyklu pochodzi między innymi utwór *Białe orle*, gdzie postrzegamy tytułowego orla jako zwiastuna wojen:

„Za Kościuszki — rzekli ludzie —
Orle takie już widziano”¹³.

Natomiast inne wiersze tego autora o *Panu Naczelniku* to: *Szabla hetmańska*, *Pieśń o Krakusowym Grodzie* i późniejszy cykl pt. *Szajne – katarynka*.

Szczególnego znaczenia w okresie romantyzmu nabrały mogiły (!) bohatera 1794, o których wielokrotnie pisano jako o miejscach wyjątkowych i otaczano kultem. Panowało jednak rozróżnienie między „pańskim” grobem na Wawelu a kopcem, usypanym przez lud. W kontekście symbolu: grobu-pomnika, pisał o nim Leon Potocki (w utworze *Na mogile Tadeusza Kościuszki*), Józef Łapsiński (*Pomnik Kościuszki*), Ryszard W. Berwiński (*Mogiła Kościuszki*), Karol Baliński (*Polonez pisany na grobie Kościuszki pod Soloturn*), zaś Edmund Wasilewski wpisał do książki pamiątkowej, znajdującej się na górze św. Bronisławy, wiersz *Z pamiętnika na mogile Tadeusza Kościuszki* i uwiecznił grobowiec w podziemiach wawelskich w II pieśni poematu *Katedra na Wawelu*.

Motywy patriotyczne i ludowe obecne są także w *Pogrzebie Kościuszki* Kornela Ujejskiego, w którym napotykamy na obraz Naczelnika jako typowego człowieka z ludu, kochającego Boga i ojczyznę, szanującego szlachtę. Lud natomiast, tożsamy z bohaterem w owych cnotach, jest łaskawie dopuszczany przez szlachtę do jego trumny.

¹¹ M. Janion, op. cit., s. 108–111.

¹² J. Śliżiński, op. cit., s. 65.

¹³ Ibidem.

41 lat później, z okazji stulecia powstania, poeta powrócił do motywu Naczelnika, pisząc wiersz pt. *Ku czci Tadeusza Kościuszki*, gdzie pojawiły się znamienne słowa:

„Zstąp Kościuszko do nas z nieba...”¹⁴.

Prosty i śpiewny niczym pieśń ludowa, patriotyczny i wspomnieniowy, jest poemat Teofila Lenartowicza z 1859 r. *Bitwa racławicka*¹⁵, w którym wódz 1794 jawi się niczym Bóg-Ojciec. Poeta ten ciągle powracał do pociągającej go postaci Naczelnika i motywów powstańczych. Spod jego pióra wyszły m.in.: poemat *Kościuszko*, *Pierwszy Kmieć*, *Kościuszko w Szwajcarii*, *Kosynier*, *Stach kosynier na warcie*, *Marcin Borelowski – Lelewel*¹⁶, które to utwory traktować można jako ideową i artystyczną kontynuację *Bitwy...*, konsekwentnie prowadzoną nawet po upadku powstania styczniowego.

Do liryki pochwalnej zaliczyć należy bez wątpienia poemat Leonarda Sowińskiego, choć tytuł — *Satyra* — sugeruje inny rodzaj nastroju. Utwór opiera się o przeciwstawienie Napoleon – Kościuszko, przy czym obraz pierwszego przedstawia się raczej blade, podczas gdy o drugim mówi poeta:

„O jakżeś większy, wodzu nasz drogi,
Co piersią własną w sukmanę strojną
Miłością ludu kmieciego zbrojną
Przykryłeś na czas rodzime progi!
Tyś pierwszy otrząśł butę rodową,
Pierwszy przygarnął wiarę ludową [...]”¹⁷.

Równie patetycznie zabrzmiały słowa Jadwigi Łuszczewskiej (Deotymy), która, w zachowanym w skromnych fragmentach poemacie *Kościuszko*, nazwała bohatera „bożyszczem narodu” i „kochankiem ojczyzny”, czy Józefa Szujskiego, według którego Naczelnik to „najczystszy człowiek swej ziemi” (poemat *Śługa grobów*).

Podczas obchodów ósmej rocznicy wybuchu powstania listopadowego śpiewano *Hymne a Kościuszko* Krystyna Ostrowskiego, zaś w 1863 r. *Marsz kosiarzy* Włodzimierza Wolskiego, skąd pochodzą następujące słowa:

„Bój z tym czlekiem już przed wiekiem
Nie był faramuszką,
A Głowacki a Świstacki,
Co ich czcił Kościuszko?”¹⁸.

Można też wspomnieć o przedstawicielu poezji dramatycznej, Justynie Hoszowskim, który w roku 1873 wydał dramat historyczny *Kościuszko*.

¹⁴ Powstanie Kościuszkowskie. Zbiór pieśni i poezji, oprac. J. Nowak-Dłużewski, Kielce 1946.

¹⁵ Poemat ten dostarczył natchnienia W.L. Anczycowi do napisania dramatu *Kościuszko pod Racławicami* (1881); warto też wspomnieć *Śpiew rzemieślników polskich* tegoż autora, w którym Kościuszko posłużył pocie jako nietypowy wyznacznik czasu historycznego..

¹⁶ Zob. w: T. Lenartowicz, *Poezje. Wybór*, wybór. i oprac. J. Nowakowski, Warszawa 1968; na wzmianki o Kościuszcze natknęłam się także w innych utworach tego poety: *Mały świątek*, *Na kolumnę wandomską w Paryżu*, *Widzieć Neapol*, *Targ na konie*, *Stary Józef skrzypkę stroi* i in.

¹⁷ J. Śliżiński, op. cit., s. 68.

¹⁸ Ibidem, s. 74

Z czasów powstania styczniowego pochodzi też elegijny utwór emigracyjnego poety Henryka Merzbacha *Na grobie Kościuszki*, w którym autor tak wołał:

„Ty żyjesz i przyświecasz jak gwiazda przewodnia.

Dziś sztandar twój podarty znów wieje na przodzie —

Znów płonie zapalona przez ciebie pochodnia!”¹⁹

W czułą strunę Kościuszkowską uderzał też Władysław L. Anczyc, który pomysł zgromadzenia rzesz rzemieślniczych na Krakowskim Rynku w oczekiwaniu przysięgi Kościuszki wykorzystał m.in. w *Śpiewie rzemieślników krakowskich*.

Przykładem całościowego potraktowania dziejów bohatera jest piękny retrospektywny śpiew historyczny Adama Celińskiego pt. *Kościuszko*, którego ceniom autor oddał cześć i pokój.

Nie bez powodu, odstępując od zasady chronologicznego przeglądu liryki poświęconej Kościuszcze, na sam koniec omawiania dorobku okresu romantyzmu zostawiono najznamienszych jego przedstawicieli. Silne akcenty Kościuszkowskie w twórczości Mickiewicza, Słowackiego i Norwida nie mogą utonąć w całej gamie wymienionych wyżej.

Pan Tadeusz Adama Mickiewicza to niezaprzeczalna sugestia roku 1794. Wiele w tej epopei także innych odwołań-wspomnień, nawiązujących do wielkiego wodza. Samo imię w tytule jest bezsporną sugestią odnoszącą się do wodza 1794, a już w księdze I podczas opisu dworu w Soplicowie czytamy następujący fragment:

„Tu Kościuszko w czamarce krakowskiej, z oczyma

Podniesionymi w niebo, miecz oburącz trzyma;

Takim był, gdy przysięgał na stopniach ołtarzów,

Że tym mieczem wypędzi z Polski trzech mocarzów,

Albo sam na nim padnie”²⁰.

Księga II przynosi lapidarną, ale jak wiele mówiącą, wzmiankę:

„Było to za Kościuszki czasów...”²¹.

W księdze X znów krótko, jak na określenie czasu przystało:

„A pierwaj wasz Kościuszko pod Raclawicami —

Byłem szerżantem — wysiekl mój pluton kosami”²².

I w XII podobnie:

„Panie Dobrzyński, rzekł mu generał Dąbrowski,

Tyż to jesteś ów sławny rębacz Kościuszkowski”²³,

zaś w Koncercie Jankiela dłużej, ale niestety bez wymienienia nazwiska przywódcy 1794 r. Na wzmianki o Naczelniku napotykałyśmy i w innych utworach Mickiewicza, choć przeważnie na ten temat wypowiadał się on w wykładach i artykułach. Jednak nazwisko Kościuszki

¹⁹ *Tadeusz Kościuszko w historii i tradycji*, pod red. J.S. Kopczyńskiego, Warszawa 1968, s. 240 – 241.

²⁰ *Ibidem*, s. 52.

²¹ A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, oprac. K. Górski, Warszawa 1979, s. 11.

²² *Ibidem*, s. 273.

²³ *Ibidem*, s. 337.

pojawia się np. w *Śmierci pułkownika, Exegi Monumentum Aere Perennius...* i in. Szczególnie istotne wydaje się podejście Mickiewicza do ewentualnego przyszłego wodza i oswobodziciela Polski, który w wierszu *O przyszłym wielkim człowieku* nosi wyraźne Kościuszkowskie znamiona.

Juliusz Słowacki oddał cześć Naczelnikowi w poemacie *Wacław*, gdzie tak pisał:

„Koń jego [Kościuszki — przyp. aut.] stawał przed każdym żebrakiem.

.....
Kłaniało mu się chłopstwo, żydy, zboże,
Dziwne! Serdeczna miłość tyle może!
Gdzie ona wstanie, a rządzić zaczyna,
Nic tam oporu próżnego nie stawia:
Nic nie pnie wyżej — wszystko się nagina,
Wszystko krzyż bierze, a mąk nie przeklina,
Taki był ów duch — pół ludzki i boski,
Pierwszy narodu anioł — Kościuszki”²⁴.

Wspomnienie Naczelnika zawiera też pieśń IV *Podróży na Wschód, Horsztyński* (akt IV, sc. II — z przekąsem) i *Beniowski* (pieśń III). W tym ostatnim uwagę zwraca sławny i różnie interpretowany rzekomy okrzyk Kościuszki „*Finis Poloniae*”, który bohater miał wypowiedzieć w momencie pojmania. W *Beniowskim* słowa te nie są wieszczym przesłaniem ostatecznego upadku Polski ani wyrazem rozpacz (jak u M. Balińskiego w *Czy pamiętasz?*), ale przecuciem negatywnych cech emigracji — źródła niepowodzeń ojczyzny.

W wierszach Cypriana K. Norwida (np. *Mickiewicz i jego poprzednicy*) Kościuszko to apostoł wolności, zestawiany z Chrystusem, Sokratesem, Kolumbem, Camoensem, Napoleonem i Mickiewiczem, a jego sen wieczny zakłóca już sam fakt, że nie ma on jednej mogiły:

„Coś ty, Kościuszko, zawinił na świecie,
Że dwa cię glazy w dwu stronach gniecie,
Bez miejsca pierwiej?”²⁵

Jak się więc okazuje, bohater z 1794 r. uporczywie powracał w twórczości poetyckiej wielu ludzi pióra okresu romantyzmu, czemu niewątpliwie sprzyjała trudna sytuacja polityczna Polski i ciągle zapotrzebowanie na wzorec takiego przywódcy, pod którego wodzą ruszyłoby do powstania przeciw zaborcom całe społeczeństwo.

Lecz tak jak romantyzm wysuwał na piedestał przymioty Naczelnika i glorię raclawicką, tak pozytywizm przyniósł akcentowanie jego społecznych zasług, społeczną wymowę zwycięstwa spod Raclawic i bratanie się z ludem. O takim duchu ówczesnych wierszy o Kościuszcze świadczy fragment *Trzech mogił* Władysława Belzy:

„Co za bisior miał siermięgę,
A burkę za łóżko,

²⁴ J. Śliżiński, op. cit., s. 56.

²⁵ *Coś Ty Atenom zrobił, Sokratesie*, [w:] Cypriana Norwida kształt prawdy i miłości. Analizy i interpretacje, pr. zbior., pod red. S. Makowskiego, Warszawa 1986, s. 56 – 58; poeta ten chętnie powoływał się na postać Naczelnika, dlatego przywołany tu utwór traktować należy jedynie jako przykładowy.

Miłość ludu za potęgę —
A zwał się Kościuszką!²⁶

Nie inaczej potraktował poeta Naczelnika w cyklu *Polskiemu pacholęciu* (nr I, IV) i innych utworach, np. *Niezapominajki*.

Odwołań do tematyki Kościuszkowskiej można też szukać w tomiku *Ostatnia szarża* Kazimierza Laskowskiego z 1907 roku.

Pięknie sławili bohatera twórcy ludowi: Ferdynand Kuraś (*Po zwycięstwie. Na dzień 4 kwietnia, Maciejowice*), Antoni Stopa (*Duma o Kościuszcze*), a poeta-samouk Franciszek Magryś takie oto strofy własnej liryki recytował podczas uroczystości setnej rocznicy Insurekcji, nad grobem Naczelnika:

„Dalej świadczy ta sławna Kościuszki Mogiła,
Jakich to Polska synów wydała, zrodziła,
Którzy jej męstwo, cnotę po świecie wsławiłi,
Gdy ojczyzny wolności wszech ludów bronili!”²⁷

Z bardziej znanych i uznanych autorów chwałę bohatera 1794 głosiła Maria Konopnicka, której cała druga część *Śpiewnika historycznego 1767 – 1863*, tzn. 33 wiersze, poświęcona jest Powstaniu Kościuszkowskiemu i jego przywódcy²⁸. Wzmianek o dzielnym Polaku nie brakło i w pozostałych częściach: I — otwartej utworem *Pod Dubienką*, i III — zamkniętej przez *Śmierć Kościuszki*. Cały zbiór cieszył się ogromną popularnością, głównie wśród „polskich dzieci zrodzonych w niewoli”, toteż pamięć o Naczelniku kwitła w kraju za sprawą Konopnickiej.

Natomiast Adam Asnyk, w odpowiedzi na dokonywane przez krakowską szkołę historyczną rewizje historii, napisał z kpiną, że nie spocznie ona, póki nie udowodni, że:

„...Kościuszką to był wariat,
Co buntował proletariat!”²⁹

Kontynuatorami pozytywistycznego kultu Kościuszki jako zwycięskiego wodza byli twórcy młodopolscy.

Zasługi na polu rozpowszechniania chwały Kościuszkowskiej położył Jan Kaspro-wicz, autor trzech sonetów o wspólnym tytule *Tadeusz Kościuszką* i takichże pt. *Raławice*, ale i wiersza *Witajcie do nas druhowie*, utrzymanego w tonie pochwalnym względem bohatera 1794.

Raławice to także tytuł poematu epickiego, jaki wyszedł spod pióra Włodzimierza Przerwy-Tetmajera, oraz wiersza taternika Jerzego Żuławskiego. Zaś Artur Oppman ułożył jedną z najpopularniejszych wówczas pieśni o Naczelniku do muzyki Feliksa Starczewskiego oraz wiele utworów o nim, m.in.: *Kościuszką*, *Raport Kościuszką*.

Na wspomnienie zasługują również wiersze Zdzisława Dębickiego (*Kościuszką*) i Ludwika H. Morstina (udramatyzowana pieśń *Na raławickim błoni*) oraz epizo-

²⁶ J. Śliżiński, op. cit., s. 82.

²⁷ *W smutną rocznicę rozbioru drogiej ojczyzny*, [w:] J. Śliżiński, op. cit., s. 84.

²⁸ Przykładami mogą być: *Przysięga*, *Pieśń powstania kościuszkowskiego*, *Polonez kościuszkowski*, *Raławice*, *O maciejowickiej klęsce* i in. Jej autorstwa jest także *Uniwersał Połaniecki* czy *Po bitwie* (List z 1794 roku).

²⁹ *Historyczna nowa szkoła*, [w:] J. Śliżiński, op. cit., s. 83.

dyczna wzmianka o Naczelniku w wierszowanym dramacie Zenona Parwiego *Rok 1794*.

Wódz 1794 obecny jest także w młodopolskiej poezji kobiecej, np. w poemacie *Tadeusz Kościuszko* Zofii Wojnarowskiej oraz w wierszu pt. *Tamten świat* Maryli Wolskiej.

Nie zabrakło Kościuszki w twórczości Stanisława Wyspiańskiego, który umieścił go, m.in. symbolicznie, pod postacią Archaniola w swoim słynnym *Weselu*.

Inne spojrzenie na Naczelnika prezentował Tadeusz Boy-Żeleński, co być może wynikało z uczucia nadmiaru narodowych pamiątek i ciągłych zwrotów do przeszłości lub ze swobodnego poczucia humoru artysty. Ilustrują to znamienne cytaty z *Lamentu pana radcy nad „Basztą Kościuszki”* z 1907 roku:

„Tu pod tą gruszką
Drzemał Kościuszko!”

oraz:

„I płąć ty, czleku,
Po całym wieku
Koszta rebelii Kościuszki!”³⁰

Z imieniem Naczelnika na ustach ruszyli do boju Polacy w czasie I i II wojny światowej. Kościuszko urosł bowiem do symbolu patriotyzmu, walki o wyzwolenie ojczyzny, praw Polski do niepodległości, symbolu sprawiedliwości społecznej i postępu. W wyzwolonym kraju uroczyscie świętowano dwusetną rocznicę urodzin patrioty, a z tej okazji, obok tradycyjnych wierszy okolicznościowych, ukazało się kilka antologii polskiej liryki poświęconej bohaterowi. Odtąd występuje on stale w literaturze polskiej jako zaciekle wróg despotyzmu, tyranii i zdrady, rycerz wolności, porównywany do bogów (starożytnych i chrześcijańskich), herosów, innych wielkich dowódców polskich i obcych. Ciągłe powstawanie utworów o Kościuszcze, zainteresowanie jego postacią u młodych autorów, świadczy o stałym funkcjonowaniu legendy bohatera w naszej świadomości i obyczajowości i o zapotrzebowaniu na tradycyjne wzorce osobowe.

Okolicznościowo-rekolekcyjny charakter poezji polskiej czasu wielkiej wojny³¹ przyczynił się do wspomniania w niej wypadków i postaci z przeszłości, do zmartwychwstania dawnych symboli i miał wyzwolić w Polakach zapal do czynu zbrojnego.

Postać Naczelnika przypomnieli więc np. Bohdan Zalewski w wierszu *Do wtóru!*, gdzie nazwał go „Wodzem Ludu”, oraz Leon Rygier w wierszu *W rocznicę przysięgi Tadeusza Kościuszki (1794 – 1914)*.

Ale lawinowy — rzec by można — wysyp utworów poetyckich o tematyce Kościuszkowskiej przyniósł październik 1917 roku, kiedy obchodzono setną rocznicę śmierci Naczelnika. Obok wierszy dawniejszych, przypomnianych np. przez Edmunda Jezierskiego w antologii *Tadeusz Kościuszko w pieśni*, powstawały nowe, m.in. pobudkowe, tj. *Naczelnik Kościuszko* Tadeusza Nittmana, patetyczne, np. *O Kościuszcze strofy* Wiktora Gomulickiego, oraz wykorzystujące elementy biografii wodza 1794 roku, np. wspomnianego W. Gomulickiego *Wilsonowi. Echo jego orędzia*, w którym natrafiamy na dość nietypowe dla liryki polskiej odwołanie do zasług Naczelnika w Stanach Zjednoczonych, oraz Stefa-

³⁰ Boy, *Słówka*, przedm. i kom. Dr T. Żeleński, Kraków 1953, s. 64 – 66; patrz też s. 70 – 72.

³¹ Patrz.: K. Stępnik, *Legenda Legionów*, Lublin 1995, s. 139 – 140.

na Komornickiego *Śmierć Kościuszki*, wykorzystujący epizod szwajcarski w życiu bohatera.

Pochwała Naczelnika i wyzyskanie motywu przysięgi cechują natomiast utwory: Franciszki Arnsztajnowej *Na główni miecza* i Heleny Kwapiszewskiej *Ze wspomnień. Kamień Kościuszki*, a Maria Grossek-Korycka w wierszu *Resurrexit* nazwała bohatera „ostatnim Królem” Polski.

Tymczasem w utworach Michała Szwarzenberga-Czernego, m.in. z cyklu *Raławice*, czy Heleny ze Szolców Fochtowej *Sen – marzenie* spotykamy sięganie po elementy sakralizujące postać Kościuszki, tj. krzyż czy relikwie, oraz prezentowanie go jako bożyszcza narodu.

W ten sposób funkcjonował w latach 1914 – 1918 „mit przywództwa, personifikowanego przez wyobrażenie Naczelnika, na dwóch skalach — historycznej i współczesnej”³².

To ostatnie ujęcie, oprócz utworów prezentowanych powyżej, przynosi także nowy wymiar przedstawiania postaci Kościuszki, co polega na zestawianiu jego wizerunku z obrazem Józefa Piłsudskiego. Podobieństwo między oboma bohaterami dostrzegła m.in. wspomniana już F. Arnsztajnowa, która — podobnie jak Tadeusz Hiża w *Żagwi* czy Regina Zienkiewiczowa (Domosława) w *Wizji tulacza* — postrzega Piłsudskiego jako następcę Kościuszki.

Z poezji poświęconej Naczelnikowi po 1917 r. na uwagę zasługują pochwalne wiersze: Józefa A. Gałuszki *Kościuszek*, Marii Bogusławskiej *Raławice* oraz wyciszona *Pamiętka z Solury* Kazimierza Wierzyńskiego i dialogowa *Sukmana Kościuszki* Adama Ważyka.

Natomiast tradycję pobudkową zdaje się kontynuować Roman Wilkanowicz, który w utworze *Hej, druhowie* przypomina Powstanie Kościuszkowskie i, odwołując się do niego, wzywa „dzielnych synów” do walki.

Warto też przytoczyć kilka fragmentów wierszy, w celu udowodnienia uwielbienia, jakie, pomimo upływu lat, żywiono dla bohatera i ciągłość wiary w słuszność idei powstańczej. Na przykład Marian Piechal w wierszu *Kościuszek* tak opisał jego zasługi:

„Koło dziejów rękami szewców i bandosów
na nowe tory pchnął”³³.

Adam Szczerbowski mówił o nim:

„Rycerz bez zmayı, drogowskaz przyszłości —
Dziejów aniołem”³⁴.

A w 1937 r., podczas nielegalnej demonstracji, krążył wiersz, którego fragment brzmi:

„Duch Kościuszki w męstwo nas uzbroi,
Chłop do walki o prawa swe ruszy”³⁵.

Motywe cienia³⁶ Naczelnika posłużył się też Stanisław Szuman, który w utworze z 1919 roku pt. *Bohaterowi* nazwał niepodległościowe boje — marzeniem Kościuszki.

³² Ibidem, s. 154.

³³ Tadeusz Kościuszek w historii i tradycji, op. cit., s. 285.

³⁴ Kościuszek, [w:] J. Śliżiński, op. cit., s. 107.

³⁵ J. Śliżiński, op. cit., s. 108.

³⁶ Por.: C.K. Norwid, *Do obywatela Johna Brown*, [w:] *Poezja polska od średniowiecza do współczesności*, wybór A. Rajca, J. Polanicki, Warszawa 2000, s. 247.

Obok głosów pochwalnych, zdarzały się i, może nie ganiące, ale gorzkie, i nie zawsze prawdziwe, jak w poemacie chłopskim działacza ludowego Wojciecha Skuzy pt. *Kumac. Rzecz o Wojciechu Bartoszu Głowackim*. Poeta nie odmawia Kościuszce glorii za zwycięstwo raclawickie, ale wypomina mu, iż nie odmienił losu chłopów, mimo pięknych przyrzeczeń.

II wojna światowa — jak wspomniano wyżej — sprzyjała kontynuacji i rozwojowi tematyki kościuszkowskiej. Przedstawicielem twórców sięgających po nazwisko Naczelnika był Włodzimierz Słobodnik, który w utworze *Kościuszko* twierdził, że wódz 1794 jest jedną z tych nielicznych jednostek, które

„Umieją historycznej burzy
Nadać kierunek choćby kłęską”³⁷.

Według Tadeusza Hollendra Naczelnik to „bohater dwu półkul, Europy pierwszy obywatel” (*Warszawa*), według Lucjana Szenwalda — największy dowódca polski (*Józef Nadsziedzia pisze z Azji Środkowej*), a zdaniem Artura Międzyrzeckiego — wódz równy cesarzowi Karolowi Młotowi (*Chamand*) i symbol przeszłości u Stanisława R. Dobrowolskiego (*Rozmowa*).

Wiele nawiązań do postaci T. Kościuszki pojawiło się też w bezimiennej poezji okupacyjnej.

Przegląd liryki Kościuszkowskiej wypada zakończyć mocnym akcentem, na które to miano w pełni zasługują: podsumowujący żywot Naczelnika wiersz Stefana Flukowskiego *Życie Kościuszki* oraz Bolesława Taborskiego *Kościuszko*, z którego pochodzi następujący fragment:

„Kościuszko był nieufny więc musiał
żyć sam z bólami głowy [...]
... nieuleczalna
choroba polska wnętrzości trawiła
i orły cesarskie szarpały wątrobę [...]
cóż po legendzie prawdziwej gdy
innej fałszywej musiał się sprzeciwić
dla dobra kraju gdzie mieszkali ludzie [...]
... co za ironia
być wielkim człowiekiem upadłego kraju
w który on musiał wierzyć by móc żyć — swej
nieufności samotności mocom zła na przekór —
strzęp sztandaru wolności na drzewcu nadziei”³⁸.

Natomiast w Wywle, we wsi, na której polach 6 VI 1794 roku doszło do zwycięskiej walki oddziałów Kościuszki z połączonymi wojskami rosyjsko-pruskimi, stworzył jej mieszkaniec, ludowy poeta Bolesław Trzeszkowski, wiersz pt. *Złota Góra*. W nim wspomina o samotnej topoli, pod którą

„Płakał cicho Kościuszko nad Ojczyzny dolą”³⁹.

³⁷ J. Śliżiński, op. cit., s. 110.

³⁸ B. Taborski, *Życie i śmierć. Wybór wierszy*, Kraków 1988, s. 105.

³⁹ *Szczekociny i okolice. Szlak kosymierów*, Szczekociny, s. 14.

W XX wieku służył Kościuszkowi literaturze niczym skarbnica narodowych i patriotycznych wykładników, wzór dla następnych generacji Polaków. Podczas wojen powoływano się na jego poświęcenie dla ojczyzny, marzenie o wolności, wiarę w zwycięstwo, układano o nim piosenki. Ale i w czasie wojny, i w czasie pokoju, mimo różnych, tzw. odklamujących historię polemik, pozostał nieposzlakowanym bohaterem. Pamięć jego ciągle żyje w polskiej poezji, a na wsi tradycję śpiewu *O wojnie Polaków z Prusakami w roku 1794* kontynuuje ciągle znana pieśń *Hej, tam w karczmie za stołem*, którą kończy wers:

„Niechaj żyje [...] nasz Głowacki
z Kościuszkciem!”⁴⁰

Należy mieć świadomość, że praca nie obejmuje całej bogatej twórczości poetyckiej poświęconej T. Kościuszce, zaś szczególnie ubogi jest fragment dotyczącej liryki XX w. Wynika to z faktu, że jest to ciągle otwarta i uzupełniana karta polskiej literatury, ale także stąd, iż pamięć o bohaterze przygasa, powracając w zasadzie tylko w przestrzeni historycznej.

W tym kontekście dobrze jest powołać się na słowa samego Kościuszki, w których połączył on niejako obszary literatury i historii:

„Czytajmy i uczmy się [...], a będziemy wolnymi”⁴¹.

Niech jednym z elementów tej trudnej edukacji będzie poezja poświęcona temu bohaterowi.

Bibliografia

- Anczyc W.L., *Poezje patriotyczne i Kościuszk pod Racławicami*, oprac. J. St. Bystron, Pittsburgh 1945.
- Anczyc W.L., *Życie i pisma*, oprac. M. Szykowski, Kraków 1908, t. 1, 2.
- Berwiński R.W., *Wybór pism*, oprac. i wstęp E. Czekalski, Lwów, t. 1.
- Celiński A., *Wiersze, hymny, listy, przyg., wstęp i objaśn.* F. German i T. Nuckowski, Warszawa 1960.
- Chrzanowski I., *Poezja za czasów Stanisława Augusta*, Kraków 1935 – 1936.
- Cypriana Norwida kształt prawdy i miłości. *Analizy i interpretacje*, pr. zbior. pod red. S. Makowskiego, Warszawa 1986.
- Flukowski S., *Wybór wierszy 1926 – 1962*, Warszawa 1963.
- Garczyński S., *Wybór poezji*, wybr. Z. Szela, Warszawa 1985.
- Gomulicki W., *Pamiętki Kościuszkowskie*, Poznań 1917.
- Janion M., *Reduta. Romantyczna poezja niepodległościowa*, Kraków 1979.
- Kim i czym był ... Kościuszk. *Opowiedział to krótko i jasno T. Korzon*, Warszawa – Kraków 1907.

⁴⁰ Fragment ten przytaczam za: M. Okęcka-Bromkowa, *Śpiewa wiatr od jezior. Pieśni ludowe Warmii i Mazur*, Warszawa 1966, gdzie nie podano autora, ale w: *Tadeusz Kościuszk w historii i tradycji*, op. cit., wymienia się jako autora G. Ehrenberga.

⁴¹ T. Kościuszk, *Wskazania obywatelskie*, Warszawa 1946, s. 12.

- Konopnicka M., *Wybór poezji*, Warszawa 1973.
- Kościuszko T., *Wskazania obywatelskie*, Warszawa 1946.
- Lenartowicz T., *Poezje. Wybór, wybr. i oprac. J. Nowakowski*, Warszawa 1968.
- Lubomirski E., *Groby w dniu śmierci Tadeusza Kościuszki. Dumy rycerskie, oryginalnym wierszem napisane przez tłumacza tragedii „Faust”, cz. I*, Warszawa 1821.
- Mickiewicz A., *Dzieła poetyckie*, Warszawa 1979, t. 1 – 4.
- Mościcki H., *Za co powinniśmy kochać Kościuszkę?*, Warszawa 1917.
- Papee S., *Tadeusz Kościuszko w literaturze polskiej. Antologia 1746 – 1946*, Kraków 1946.
- Poezja Powstania Kościuszkowskiego*, zebra., wstęp i objaśn. J. Nowak-Dłużewski, Kielce 1946.
- Słownik literatury polskiej XIX wieku*, pod red. J. Bachorza i A. Kowalczykowej, Wrocław – Kraków 1991.
- Słownik literatury polskiej XX wieku*, pr. zbior. pod red. A. Brodzkiej, M. Puchalskiej, M. Semczuk, A. Sobolewskiej, E. Szary-Matywieckiej, Wrocław – Kraków 1992.
- Smutki Juljana Ursyna Niemcewicz w więzieniu moskiewskim pisane do przyjaciela*, z rkp-u wyd. L. Kamykowski, Lublin 1932.
- Szyndler B., *Powstanie Kościuszkowskie 1794*, Warszawa 1994.
- Śliziński J., *Tadeusz Kościuszko w literaturze narodów Europy i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, Warszawa 1981.
- Śpiewa wiatr od jezior. Pieśni ludowe Warmii i Mazur*, zebra. i oprac. M. Okęcka-Bromkowska, Warszawa 1966.
- Średniowska K., *Kościuszko bohater narodowy. Opinie współczesnych i potomnych 1794 – 1946*, Warszawa 1973.
- Średniowska K., *Kościuszko. Kształtowanie poglądów na Bohatera Narodowego 1794 – 1894*, Warszawa 1964.
- Taborski B., *Życie i śmierć. Wybór wierszy*, Kraków 1988.
- Tadeusz Kościuszko w historii i tradycji*, oprac. J. Kopczewski, Warszawa 1968.
- Włoch W., *Polska elegia patriotyczna w epoce rozbiorów*, Kraków 1916.
- Zbiór poetów polskich XIX w.*, ułożył i oprac. P. Hertz, Warszawa 1962.
- Znamierowska J., *Liryka Powstania Listopadowego*, Warszawa 1930.